

ZIEMIA

LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Red. i Adm. Guber. № 8-Skrzynka poczt. № 50-Ad. tel. „Ziemia-Lublin”.

Cena prenumeraty

W Lublinie bez odroczenia: miesięcznie 2,40 hal., kwartalnie 6,40 hal., półrocznie 10,40 hal., rocznie 18,40 hal. z odroczeniem miesięcznie 2,20 hal., kwartalnie 5,20 hal., półrocznie 8,20 hal., rocznie 14,20 hal. na prowincji: miesięcznie 1,60 hal., kwartalnie 4,60 hal., półrocznie 7,60 hal., rocznie 12,60 hal.

Warunki pren. do Niemiec Mies. 3 k., kw. 9. półrocz. 18, rocznie 36 kr. do Szwajcarii i Danji Mies. 3,50 h., kwart. 10,50 h., pół. 21 kr. rocz. 42 k.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 6 halerzy popołudniowa 4 halerze.

REKOPISOW NIE ZWRACA SIĘ.

Wszelkie „Oaza” Kino-Teatr Dziś w zastępstwie lekarza farsa w 4 częściach, Złote gwiazdy dramat życiowy w 2 ch częściach.

TELEGRAMY.

Rosja, a ofenzywa.

Prasa rosyjska o ofenzywie.

STOCKHOLM, 5.7. (tel. wł.) Zosza z Petersburga! Socjalistyczni pisma oświadczają, że Rosja za pomocą ofenzywy nie chce osiągnąć, będących w sprzeczności z tem: bez aneksji i kontybutcji. Na socjalistów umiarkowanych, wywołuje rosyjską ofenzywę tym, że powiednie czynnik w Rosji zostają przekonane przez mówców stanu duchownych i angielskich iż państwa traktuje nie chcą jeszcze pokoju, który zadowolniłby żądania rosyjskich demokratów.

Zwolennicy Lenina zwalczają ofenzywę zasadniczo, obwiniają Kiełskiego o odszczepiaństwo i twierdzą, że rząd przekupiony przez Niemcy, wciąga Rosję do grobu. Szczególnie pisma wypowiadają się ostrożnie, zamieszczają słowa ostrzeżenia dla sprzymierzonych i stwierdzają, że w obecnym momencie związek Rosji jako sprzymierzeńca jest poprzec koalicję wojskową i siłą.

Prasa notuje, iż koalicja przy Rosji nową bardzo znaczną procentową pożyczkę na dzieło natrznego wzmocnienia.

„Ostatni wysiłek”.

STOCKHOLM, 5.7. (tel. wł.) Pod ówkiem: „Ostatni wysiłek” zamieszcza „Dien” artykuł, z którego wynika, że położenie wojskowych i politycznych władz w Rosji staje się na dzień coraz gorsze. Obecnie ofenzywa należy uważać za ostatni wysiłek. Gdyby ona się nie udała, dalsza ofenzywa będzie zaniechana i będzie starać się o pokój przy na zasadzie wzajemnych interesów.

Manifestacje przeciw ofenzywie.

BERLIN, 5.7. (tel. wł.) „National Zeitung” donosi z nad granicy rosyjskiej: W Moskwie miały miejsce liczne manifestacje przeciwko zarządzonej ofenzywie. Przyjęło w nich udział około 20.000 robotników fabrycznych. Wydawane w Petersburgu przez bolszewików pismo „Prawda” ogłosiło wezwanie do demonstracji

kończące się słowami: „Precz z ofenzywą! Chleba, pokoju i wolności”.

Rosyjska Rada robotniczo-żołnierska za ofenzywą.

PETERSBURG 5.7. (B. K.) P. A. T. donosi: Z powodu rosyjskiej ofenzywy wszechrosyjski kongres Rad robotniczych i żołnierskich wystrząsał odeszłą do wojska, w której między innymi mówił:

„Dopóki ludy Europy nie słuchają naszego wezwania do walki o pokój światowy trwać będzie wojna nie z naszej winy. Wasza organizacja i siła o której świadczą ofenzywa dodadzą znaczenia głosowi rewolucyjnej Rosji w jej odeszłych do krajów walczących przeciw Rosji jakoteż neutralnych i sprzymierzonych i zbliży koniec wojny.”

Odezwa kończy się twierdzeniem, że żołnierze i oficerowie walczą o wolność i szczęście Rosji i o oczekiwany wkrótce ogólny pokój.

Rozkaz do floty.

PETERSBURG 5.7. (BK.) P. A. T. donosi: Rząd tymczasowy wystosował do marynarki rosyjskiej odezwę, w której wskazując na podjęcie ofenzywy przez armję wyraża przekonanie, że marynarka rosyjska spełni swój obowiązek względem narodu.

Dyktatura?

STOCKHOLM, 5.7. (tel. wł.) Pismo rosyjskie „Melenkaja Gazeta” która podobno rozchodzi się obecnie w ogromnej liczbie egzemplarzy, występuje za utworzeniem w Rosji dyktatury wojennej. Dyktatorem ma zostać admirał Kołczak. Zadaniem jego byłoby prowadzić wojnę aż do zwycięskiego końca. Redaktor pisma został zaraz po wydrukowaniu artykułu aresztowany, lecz później znów wypuszczony na wolność.

Wielkie rozruchy żywnościowe w Amsterdamie.

Demonstracje i rabunki.—Walki z policją.—Barykady.—Zabici i ranni.

AMSTERDAM, 5.7. (tel. wł.) Już od dłuższego czasu w Amsterdamie i w innych miastach dochodzi do większych lub mniejszych manifestacji z powodu trudności w zaopatrywaniu się w warzywa i kartofle.

W niedzielę ostatnią manifestacje przyjęły w Amsterdamie estry charakter. Tłum wielotysięczny w pochodzie przez miasto spłądował trzy sklepy z warzywem. Policja była zmuszona dać kilka wystrzałów.

AMSTERDAM, 5.7. (tel. wł.) W poniedziałek wieczorem powtórzyły się rozruchy z powodu braku kartofli. W ciągu nocy doszło do rabunków i zniszczeń z policją i wojskiem. Na niektórych ulicach wzniesiono barykady. Jeden oficer został ranny; z tłumu jedna osoba została zabita, a wiele rannych.

BERLIN, 5.7. (tel. wł.) „Tagliche Rundschau” donosi z Hag: Braki spowolnacyjne spowodowały w Amsterdamie silne rozruchy, które trwają już od dwóch dni.

W niedzielę wieczorem liczne sklepy z artykułami spożywczymi zostały w mieście rozbite. Sprawa

dzielenia policjantów z prowincji, aby wzmocnić miejską policję.

Główne ulice miasta zapelnily się w posiadzielek po południu wielotysięcznymi tłumami złożonymi przeważnie z kobiet. Tłum skierował się na targ warzywny, do którego dostęp był tamowany przez konnych żandarmów i policję. Parcie tłumy było tak wielkie, że policja musiała się cofnąć. Obsypano ją gradem kamieni. Liczne sklepy zostały spłądowane. Rozbito 1800 beczek z jarzynami, przyczem przyszło do estrych starć z tłumem. Policja uczyniła użytek z broni palnej. W porcie zrabowano okręty z żywnością.

W poniedziałek wieczorem na wyspie Kottenburg spłądowane wszystkie okręty żywnościowe i dwadzieścia jeden wagonów kartofli przeznaczonych dla Anglii. Policja nie zdążyła dać sobie rady z tłumem. Wtedy wystąpiło wojsko i skierowało przeciwko tłumowi salwę. Mimo wysiłków agitatorów rozruchy nie powtórzyły się, ale jest obawa, że ponowią się one później.

Niemiecka ofenzywa przeciw Grecji?

STOCKHOLM 5.7. (tel. wł.) „Vossische Zeitung” donosi z Amsterdamu: Według wiadomości pochodzących z Londynu w kołach zbliżonych do rządu obawiają się, że Niemcy rozpoczną ofenzywę przeciwko Grecji. Z tego powodu Francja i Włochy rozpoczęły masową wysyłkę wojsk na Balkany. Armia Venizelosa powraca z frontu do Starej Grecji, ażeby stłumić rewolucję.

Ogólna ofenzywa koalicji.

ZURYCH 5.7. (tel. wł.) Prasa szwajcarska donosi o ponownym zamknięciu granicy francusko-szwajcarskiej i włosko-szwajcarskiej. Krytycy militarni wielkich dzienników szwajcarskich w swoich tygodniowych sprawozdaniach wypowiadają zgodne zdanie, że wielka powszechna ofenzywa koalicji jest już kwestią bardzo krótkiego czasu, może tylko niewiele dni.

Koalicja i kampanja zimowa.

STOCKHOLM, 5.7. (tel. wł.) Ze źródeł szwajcarskich dowiadujemy się, że w państwach koalicji daje zauważyć się żywy ruch przygotowawczy do jednej jeszcze kampanji zimowej. Naczelne dowództwa czwórporozumienia miały już podobno szczegółowo opracować odnośny plan.

Kozacy przeciw autonomji Ukrainy i rozwiązaniu Dumy.

PETERSBURG, 5.7. (BK.) P. A. T. donosi: Kongres kozaków uchwalił rezolucję oświadczającą się przeciw rozwiązaniu Dumy, ponieważ oznaczałoby ono naruszenie ustaw zasadniczych.

Druga rezolucja omawia, że autonomia Ukrainy zagraża całości państwa. Kozacy oświadczają przeto, że będą energicznie popierać rząd we wszystkich działaniach, dotyczących tej kwestji.

Czas odnowić
prenumeratę

NA MIESIĄC LIPIEC

3-ci kwartał
2-gie półrocze

Zostatniej poczty.

Mobilizacja w Grecji.

„Petit Journal” (Paryż) donosi z Aten: W Atenach i w kraju ogłoszono stan oblężenia. Venizelos podpisał rozporządzenie o mobilizacji armii greckiej.

Walki z anarchohistami w Petersburgu.

Wojenny gubernator Petersburga generał Pelowcow kazał otoczyć wojskiem dzielnicę, w której umieszcili się anarchiści. Wojsko wtargnęło do domów, anarchiści przyjęli je bombami, ale mimo to ich liczba pobiła ich. Było ich kilkudziesięciu.

Na morzu północnym ustala żegluga.

Z Rotterdamu donoszą: Z powodu nowych angielskich zarządzeń o zamknięciu morza północnego w ostatnich dniach nie wypłynął żaden okręt.

Kompetencje pułk. Sikorskiego.

Jak się dowiaduje „Warsch. Ztg.”, głównodowodzący powierzył pułk. Sikorskiemu na czas kształcenia werbowników, władze i kompetencje dyscyplinarne komendanta brygady.

Strajk górników w Zagłębiu Dąbrowskim.

Z Dąbrowy Górniczej donoszą: We wtorek rano wybuchł strajk górników na wszystkich prawie kopalniach Zagłębia okupacji austriackiej, z wyjątkiem Redenu.

Żądania robotników to same co i podczas ostatniego strejku: poprawa ogólnych warunków aprowizacji, lepsza jakość chleba, podwyższenie płac.

Nowym jest postulat umożliwienia nabywania obuwia i ubrania. Przebieg strejku najzupełniej spokojny.

Plany rosyjskiej ofensywy.

Artylerja w rękach koalicji. — Koalicyjne zwierzchnictwo.

Rotterdam, w lipcu.

Ofensywa rosyjska uchwalona została ostatecznie na ostatniej radzie wojennej koalicji w Sbaudji. Przedstawiciele rządu rosyjskiego zgodzili się na to pod zastrzeżeniem, że nie mogą przyjąć odpowiedzialności za zachowanie się wojsk na froncie; w przeciwnym razie do życzeń angielskich, wyrażonych pierwotnie, by wszystkie armie rosyjskie

urządziły równocześnie atak na całym froncie zachodnim, uchwalono, że ofensywę podejmie była grupa wojsk Brusilowa, wzmocniona przez wszystkie wojska, którym zaufać można. Zrazem wydano parol wymuszenia rychłego przełamania frontu, celem doprowadzenia otwartej bitwy i porwania za sobą przez znaczny sukces całego frontu. Armia rumuńska stanowić ma znaczną część składową wzmocnienia armii rosyjskiej w Galicji wschodniej.

Artylerja prowadzi Anglii, Francuzi, Japończycy i Belgijczycy, po części utworzone są baterie angielskie i amerykańskie, które użyte zostaną także dla kontroli własnych linii.

W rosyjskiej kwaterze głównej wykonują kontrolę generał angielski, jakoteż misje wojskowe sprzymierzonych włącznie z Japonją i Ameryką, dalej przybyli tam przedstawiciele rządu rosyjskiego, rady robotników i żołnierzy i komisje armii, które tworzą razem najwyższą rosyjską władzę wojskową. Przedstawiciele Dumy nie zostali dotychczas dopuszczeni do rady wojennej.

Rozruchy w Petersburgu.

Tajny komitet rewolucyjny.

(Od naszego sztokholmskiego korespondenta)

W uzupełnieniu podanej przez nas przed paroma dniami telegraficznej wiadomości o zaburzeniach petersburskich w dn. 23 z. m. otrzymaliśmy od naszego korespondenta ze Sztokholmu następujące informacje.

O zaburzeniach w Piotrogradzie z dnia 23 z. m. dochożą następujące bliższe szczegóły: Już dnia poprzedniego dowiedział się rząd o zamierzonych zaburzeniach, gdyż otrzymał informacje o utworzeniu się tajnego komitetu rewolucyjnego z przedstawicieli 90 fabryk, który miał przejąć program rewolucjonistów kronsztadzkich. Celem komitetu było zrzućcie rządu i prowadzenie polityki zagranicznej na podstawach między narodowych. Zamierzano urządzić publiczne demonstracje. W Kronsztadzie zgromadzono większą ilość żołnierzy. Piotrogradzkie władze wojskowe wydały rozporządzenia ochronne i obsadzili gmach kadetów, w którym obraduje komitet robotniczy i gmach dumy. Maksymaliści zachowali się biernie, gdyż nie byli dosyć silni. W ciągu całego dnia strzelano na ulicach. Władze i wojska rządowe pokonały jednakże demonstrantów.

N. Z. R. na emigracji.

(Od naszego sztokholmskiego korespondenta).

„Gazeta polska” (Moskwa) z 12 czerwca ogłasza rezolucję powziętą przez sekcję moskiewską N. Z. K. Rezolucja ta między innymi głosi: N. Z. R. w Moskwie, uważa akt 5 go listopada za pierwszy poważny etap w rozwoju sprawy

polskiej w czasie wojny obecnej, uznaje jego doniesienie znaczenie dla Polski, podkreślając, iż akt ten sprawy polskiej ostatecznie nie rozwiązał, gdyż jedynym rozwiązaniem jej, mogącym zadowolić cały naród polski, jest stwierdzenie niepodległego zleżącego państwa polskiego z dostępem do morza.

Wychodząc z założenia, że zadania Rady Stanu w myśl jej własnych oświadczeń polegają na budowaniu podwalin państwowości polskiej i na prowadzeniu polityki polskiej w stosunku do państw centralnych N. Z. R. w Moskwie uznaje Radę Stanu za najwyższy urząd państwowy twórczy, zaczątek przyszłego rządu państwowego polskiego i składa jej hołd za dotychczasową dla przyszłości narodu działalność w ciężkich warunkach okupacji wojennej i zależności od państw centralnych.

W sprawie wojska polskiego w Rosji rezolucja głosi: N. Z. R. stosunek swój do tworzenia armii narodowej polskiej w Rosji wyraża podkreślając w odezwie w maju, uznającą szkodliwość takowej dla sprawy polskiej.

W dalszym ciągu oświadcza się rezolucja za wyłączeniem Polaków z armii rosyjskiej i utworzeniem z nich oddzielnej jednostki, nie tworzącej jednak oddzielnej narodowej armii polskiej.

Pogrom żydowski w Anglii.

Haga, w lipcu.

Tutejsze żydowskie biuro korespondencyjne przyniosło następującą szczegółową wiadomość o pogromie żydowskim w Leeds, w Anglii. Rozruchy przeciwżydowskie rozpoczęły się w niedzielę i trwały w dalszym ciągu przez dni następne. Tysiące chłopców i dziewcząt zebrało się na polu przed miastem i podzieliło się planowo na działy, zamieszkałe przez żydów. Powybijano szyby w sklepach żydowskich, plądrowano magazyny i wyrzucano towary na ulicę. Urządzano goniłwy za spotykanyimi na ulicy żydami i obrzucano ich kamieniami. Tylko z trudem uchronili się żydzi przed zacieklnością tłumów. Policia w niedzielę i poniedziałek była bezsilna. Dopiero gdy żydzi interweniowali w ministerstwie spraw wewn. i podnieśli, że gdyby ochrona władz okazała się niewystarczającą, zorganizują się sami dla ochrony własnej, poczyniono energiczne zarządzenia. Szef policji przestrzegł w proklamacji ludność przed dalszymi wykroczeniami i przyrzekł ludności żydowskiej odszkodowanie z kasy miejskiej. Wyrządzona szkoda jest znaczna. U uczestników pogromów ukarano drobnymi grzywnami. Pogrom jest wynikiem agitacji żółtej prasy, która w Leeds bardzo wielki ma wpływ. Już przed wojną wydarzali się w Irlandji i Anglii pogromy żydów. Wyzyskano dla propagandy antysemitkiej sprawę służby obowiązkowej w armji żydów rosyjskich.

Monopol mięsny w okupacji austriackiej

„Gazeta Radomska” donosi: Aktualną stała się dziś sprawa monopolu mięsnego i, jak słyszymy, tym razem akcja aprowizacji mięsnej ma być przez władze okupacyjne powierzona jednej z instytucji społecznej handlowej nie opartej na zyskach, ale mającej jedynie dobro kraju na celu, czego zrazem dowiodła w czasie swaj rocznej działalności na innych polach pracy handlowo społecznej, (Centrala Handlowa?).

Więść o zamiarach władz silnie zaniepokoiła rozmaitych działaczy od spirytusu i siana, którzy zmobilizowali do walki wszystkie siły podziemne, aby przeszkodzić dobrej sprawie.

Głos decydujący w powyższej kwestji mieć będzie krajowa Rada Gospodarcza, której decyzja łatwa jest do przewidzenia. Wszelkie zakusy panów od spirytusu i siana w chęci zmonopolizowania w swych rękach mięsa, wypaśćby musiały niekorzyść społeczeństwa, a jednym z zyskiem dla kieszeni tych panów.

Ze sceny i estrady.

Teatr Wielki.

Z powodu generalnej próby z operetki „Królowa kinematografu” dziś przedstawienia nie będzie.

Redakcja „Ziemi Lubelskiej” otwarta jest dla interesantów w sprawach redakcyjnych:

w dni powszednie tylko od godziny 10 ej do 12 ej przed południem i od 5 ej do 7 ej popołudniem w niedzielę i święta tylko od godziny 10 ej do 11 ej rano.

Administracja „Ziemi Lubelskiej” przyjmuje prenumeratę, ogłoszenia

tylko w dni powszednie od godziny 9 ej rano do 7 mej wieczorem.

W niedzielę i święta „Ziemia Lubelska” wydaje administracja tylko do g. 12 ej w południe

Wyplatę ofiar składanych w administracji „Ziemi Lubelskiej” skuteczniamy obecnie tylko w soboty od godziny 10 ej do 12 ej rano.

SKŁADAJCIE KSIĄŻKI W REDAKCJI „ZIEMI LUBELSKIEJ” DLA WYPOŻYCZALNI POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ